

Wśród niepełnosprawnych też są kibice Śląska Wrocław!

Wróciłem do życia!

Sport był i jest częścią jego życia, wiele mu zawdzięcza. Nie potrafi wyobrazić sobie tygodnia bez wypadu na mecze piłki nożnej i koszykówki. Paweł Parus, bo o nim mowa, wkrótce pokieruje Stowarzyszeniem Niepełnosprawnych Kibiców Śląska Wrocław.

Jako sportowiec związany był z koszykówką. Swoją przygodę z basketem rozpoczął od szkolnych SKS-ów w Szkole Podstawowej nr 33, później były MKS i Gwardia Wrocław. Najmilej wspomina czasy gry w reprezentacji Uniwersytetu Wrocławskiego i turnieje na Węgrzech oraz w Izraelu. Poza tym z ALCU Trzebnica wygrał WRONBA, z drużyną BIG Banku zdominował Ligę Biznesu, gdzie grał razem z Dariuszem Zeligiem. W 2000 roku uległ wypadkowi i od tamtej pory porusza się na wózku inwalidzkim.

Nie potrafi powiedzieć, od kiedy kibicuje zielono-biało-czerwonym. Zapytany o pierwszy mecz, na jakim był, wymienia spotkanie z ŁKS Łódź. Miał wtedy 12 lat. Jak każdy oddany kibic Śląska, był na trybunach, gdy piłkarze spadli do II, a później do III ligi. Szczególnie w pamięci utkwiła mu atmosfera na Oporowskiej z 1993 roku, gdy Śląsk znalazł się na zapleczu ligi. - To było niesamowite. Przed sezonem każdy oczekiwał, że frekwencja spadnie, ludzie będą rozczarowani i odwrócą się od klubu plecami. Tymczasem kibice pokazali, czym jest miłość do Śląska Wrocław, i zapelniali stadion - mówi Paweł Parus.

Dziś miejsce na trybunie odkrytej zamienił na tą pod dachem. - Z przyczyn praktycznych o wiele łatwiej i bezpieczniej jest oglądać mecze z tego miejsca. Słyszałem różne opinie na temat naszego stadionu i nie podzielałem

tych negatywnych. Stadion przy Oporowskiej nie jest zły, a w porównaniu z innymi obiektami w Polsce naprawdę nie ma się czego wstydzić - potwierdza nasz rozmówca. - Tylko Stadion Śląski w Chorzowie jest naprawdę przygotowany do przyjęcia osób niepełnosprawnych, ale wiem, że nasz klub chce jeszcze bardziej przygotować obiekt do naszych potrzeb. Podoba mi się także, jak została rozwiązana kwestia wejściówek dla osób niepełnosprawnych. Wystarczy złożyć podanie, wypełnić ankietę i zrobić zdjęcie, a resztą zajmuje się klub. Nie rozumiem też negatywnych opinii związanych z Kartami Kibica. Od kilku lat jeżdżę na mecze reprezentacji Polski oraz klubów zagranicznych. Kibicowałem naszym na Euro w Klagenfurcie. Uważam, że karty są powszechnie stosowaną w Europie formą identyfikacji kibica z klubem. Trudno jednak zadowolić wszystkich. Przy wprowadzaniu zmian, zawsze będzie konflikt z tymi, którzy ich nie chcą - twierdzi Parus. Po chwili dodaje: - Najważniejsze to rozmawiać, szukać rozwiązań, które pozwolą Śląskowi walczyć o najwyższe pozycje, bo przecież zależy nam na dobru naszego klubu.

Paweł Parus nie kryje swoich wielkich oczekiwań związanych z budową stadionu na wrocławskich Maślanych. - Czekam na ten obiekt z utęsknieniem. To będzie niesamowite uczucie, oglądać mój Śląsk na takim obiekcie. Przy czterdziestu tysiącach widzów nie można grać źle. Poza tym nowoczesny obiekt naturalnie likwiduje też agresywne zachowania. Jestem przekonany, że wszyscy będziemy dumni z tego stadionu.

Paweł Parus wkrótce pokieruje Stowarzyszeniem Niepełnosprawnych Kibiców Śląska Wrocław, bo jak sam mówi: - Jestem najlepszym przykładem na to, że można wrócić do życia po wypadku, a nie było łatwo. Ból, strach, lęk to pierwsze uczucia, jakie się pojawiają. Przeszedłem przez to



Paweł Parus od lat kibicuje piłkarzom Śląska

wszystko i wiem, że można. Nie należy się zamykać w czterech ścianach. Sport może stać się szansą na powrót do życia. Moim pierwszym pytaniem po przebudzeniu po kilkugodzinnej operacji było,

czy mogę włączyć radio, bo akurat była transmisja z meczu Śląska. Przy wsparciu moich bliskich udało mi się wrócić do życia, znaleźć pracę, rozpocząć studia dziennikarskie. Bardzo bym chciał, aby

niepełnosprawni podjęli to wyzwanie i skorzystali z szansy, jaką oferuje nasz klub. Wyjdźcie z domów, pokażcie, że można. Wy też jesteście kibicami!

(ZSZ)

R E K L A M A

Nadruki na:
- strojach sportowych
- na każdej odzieży (kurtki, bluzy, koszulki czapki,)

Nadruki okazjonalne na poczekaniu (15 minut)

www.sklep.kibica.wroclaw.pl

sklep kibica
supporters shop

Wrocław; Pl. Nowy Targ 24 tel. 071-323-08-74 e-mail: sklep@sklep.kibica.wroclaw.pl
pon. - pt. -> 10:00 - 19:00 sob. -> 10:00 - 15:00